

Sygn. akt IX W 20/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: Radosław Biedrzycki

w obecności oskarżyciela publ. P. S.

po rozpoznaniu w dniach 8 lutego, 10 marca, 12 kwietnia, 17 maja i 23 czerwca 2017 r. sprawy

**R. M.**

**syna P. i B. z domu G.**

**ur. (...) w O.**

obwinionego o to, że:

w dniu 29 lipca 2016 r., ok. godz. 17<sup>50</sup> w O. przy ul. (...) zakłócił spokój E. B. (1) poprzez głośne krzyki i inne hałasy m. in. wydzwanianie domofonem i wszczynanie awantur na klatce schodowej

- tj. za wykroczenie z art. 51 § 1 kw

**ORZEKA:**

I. obwinionego **R. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie **art. 51 § 1 kw** skazuje go na **karę 500,- (pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

III. na podstawie art. 29 ust 1 ustawy Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. kwotę 252 (dwieście pięćdziesiąt dwa) złote tytułem wynagrodzenia za obronę wykonywaną z urzędu oraz kwotę 57,96 (pięćdziesiąt siedem 96/100) złotych tytułem zwrotu podatku od towarów i usług od wyżej wymienionego wynagrodzenia.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Obwiniony R. M. na stałe mieszkający w miejscowości R. w gm. S. do połowy roku 2016 pomieszkiwał u swojej ówczesnej dziewczyny A. W. (1) przy ul. (...) w O.. Związek ten był bardzo burzliwy i obwiniony wielokrotnie głośno kłócił się z A. W. w taki sposób, że było to słyszalne dla innych mieszkańców tego budynku wielorodzinnego. W tym samym budynku, na tym samym piętrze, w mieszkaniu o numerze (...) mieszka pokrzywdzona E. B. (1) z mężem K.. W dniu 29 lipca 2016 r. pokrzywdzona po powrocie z mężem z pracy, ok. godz. 17<sup>30</sup> spostrzegła pod blokiem znanego jej z widzenia obwinionego, który tego dnia próbował dostać się do mieszkania A. W. (1) i w tym celu wielokrotnie używał

dzwonek domofonu, lecz nie został wpuszczony. W związku z tym zaczął głośno wykrzykiwać do A. W. aby ta wpuściła go do mieszkania. Zdenerwowało to pokrzywdzoną, która po raz kolejny czuła się zaniepokojona zachowaniem obwinionego. W związku z zachowaniem obwinionego K. B. (1) zwrócił się z prośbą do przebywającej w tym czasie w budynku dzielnicowej M. G. (1) aby ta zwróciła uwagę obwinionemu. Kiedy dzielnicowa rozmawiała z obwinionym podeszła do nich również pokrzywdzona E. B. (1) skarżąc się na zachowanie obwinionego, który wielokrotnie nachodził mieszkańców budynku i zaczepiał m. in. ją, a także zakłócał ich spokój i spoczynek nocny. Obwiniony zaczął głośno kłócić się z K. B. wyzywając go wulgarnie i nie reagował na zwracaną mu uwagę. Po chwili M. G. w rozmowie z A. W. (1) ustaliła, że ta nie życzy sobie wizyt obwinionego i czuje się przez niego nachodzona, co wywołało wściekłość obwinionego, który zaczął się nią głośno kłócić i wyzywać ją wulgarnie. Kiedy M. G. próbowała zatrzymać obwinionego i poinformowała go, że wzywa do pomocy patrol Policji obwiniony wyrwał się jej i uciekł między bloki.

(dowód: notatka urzędowa k. 1, protokół ustnego przyjęcia zawiadomienia o wykroczeniu k. 5, dane o karalności za wykroczenia k. 21 zeznania – E. B. k. 36v, M. G. k. 36v, K. B. k. 130-130v)

Obwiniony w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu odmawiając składania wyjaśnień.

(wyjaśnienia obwinionego – k. 36)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego generalnie nie zasługują na wiarę i w ocenie Sądu stanowią jedynie wyraz przyjętej przez obwinionego linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności. Zdaniem Sądu pozostałe dowody przeprowadzone w niniejszej sprawie (poza zeznaniami świadka B. L.) są, bowiem z nimi sprzeczne i pozwalają na podważenie ich wiarygodności.

Przede wszystkim jednoznaczne, logiczne i spójne zeznania świadka – pokrzywdzonej E. B., z których wynika, że obwiniony wielokrotnie zakłócał jej spokój poprzez wydzwanianie domofonem i dobijanie się do mieszkania jej sąsiadki A. W.. Tego konkretnego dnia obwiniony również wydzwaniał domofonem do mieszkania A. W. a następnie wszczął awanturę z mężem świadka. Sąd stykając się z tym świadkiem bezpośrednio na rozprawie nie dopatrzył się w jej relacji cech świadczących o braku obiektywizmu, zaciętrzewieniu czy też nadmiernego, przesadnego negatywnego nastawienia do obwinionego. Z relacją tego świadka łączą się nie tylko zeznania jej męża – K. B. ale również zeznania funkcjonariuszki Policji, dzielnicowej M. G., która tego dnia była naocznym świadkiem zachowania obwinionego i proszona była przez małżonków B. o podjęcie interwencji w sprawie zachowania obwinionego. Wskazała ona na agresywne i wulgarnie zachowanie obwinionego. Próbowała nawet go zatrzymać, ale ten wyrwał się jej i uciekł.

Z dowodami tymi koresponduje jeszcze inny dowód w postaci notatki urzędowej sporządzonej bezpośrednio po zdarzeniu przez interweniującą M. G.. Zawiera ona szczegółowy opis zarówno przebiegu zdarzenia, jak również opis zachowania obwinionego oraz relacje uczestników tego zajścia, w tym również stanowisko A. W. (1) – świadka, której mimo licznych prób nie zdołano przesłuchać.

Na tym tle zupełnie odmiennie należy oceniać zeznania B. L., który, mimo, zapewnień obwinionego nie miał praktycznie wiedzy na temat zajścia będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Świadek przyznał jedynie, że bywał w mieszkaniu A. W. gdzie spożywał alkohol, ale nie potrafił powiedzieć, czy był tam również w dniu 29 lipca 2016 r. Tym samym zeznania tego świadka okazały się praktycznie nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Tym samym Sąd uznał, że przeprowadzone w niniejszej sprawie dowody pozwalają na przyjęcie, iż to właśnie obwiniony był sprawcą zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję przepisu art. 51§1 kw.

Wymierzając karę obwinionemu Sąd uznał jako okoliczności obciążające znaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu wyrażający się w uporczywości działania, złośliwości i arogancji prezentowanej przez

obwinionego. Ważną okolicznością obciążającą jest również wielokrotna karalność obwinionego nie tylko za wykroczenia ale i za przestępstwa, w tym również za wykroczenia identyczne do tego zarzucanego mu w niniejszym postępowaniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł wobec obwinionego karę w postaci kary 500,- zł grzywny. Kara ta ma zadanie wdrożenie obwinionego do poszanowania porządku prawnego i powstrzymać w przyszłości od podobnych zachowań. Taka kara ma najsilniejszy walor wychowawczy a nadto uwzględnia fakt, iż obwiniony obecnie pozostaje bez pracy. Ma ona za zadanie stanowić dla niego przestrożę na przyszłość i wdrożyć go do przestrzegania porządku prawnego.

Na podstawie przytoczonych w wyroku przepisów Sąd zwolnił obwinionego od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania i opłaty uznając, iż nie jest on w stanie ich obecnie uiścić.